

De : anioreh [mailto:anioreh@op.pl]
Envoyé : vendredi 1 septembre 2006 14:34
À : p.dmochowski@noos.fr
Objet : artykuł

Witam Pana

Byłem na stronie Pana galerii, bardzo wielkie źródło informacji o Beksinskim, artykułów i inne ciekawe rzeczy można tam znaleźć. Mnie interesowały konkretnie artykuły prasowe o Beksinskim, pisze Pan na swojej stronie że jak ktoś ma jakies których Pan nie zamieszcil to prosi o kontakt. Otóż mam coś co być może się przyda, być może ponieważ nie jest to artykuł bezpośrednio o Beksinskim, tylko o Adrianie, jego uczniu. Moja koleżanka redakcyjna pisała go nie dawno, ja jeszcze za życia Beksinskiego chciałem coś o nim napisać, ale ani Beksinski ani Adrian się nie zgodzili. Po śmierci Zdzisława poprosiłem jeszcze raz Adriana o wywiad, ponieważ zostało mi zlecone napisanie o nim artykułu, ale Adrian odmówił ponieważ Sam był w nie najlepszym stanie. Teraz gdy już nie maluje ani nie rysuje, zgodził się na rozmowę. Całą sprawę znałem już wcześniej z opowiadań kilku znajomych Zdzisława oraz od samego Beksinskiego, jednak sytuacja jego jedyne go ucznia była bardziej tragiczna niż przypuszczałem. Tutaj jest treść artykułu w "Metro" <http://serwisy.gazeta.pl/metro/1,71444,3537207.html> jest jeszcze jeden podobny artykuł z "Życia Warszawy" jednak nie ma go już w internecie. Może Je Panu zeskanować i przesłać na maila jeśli jest Pan zainteresowany.

pozdrawiam,

Maciek Anioreh

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: vendredi 1 septembre 2006 15:16
À: 'anioreh'
Objet: RE: artykuł

Szanowny Panie,

Dziękuję za wskazany mi artykuł który z uwaga przeczytałem. Ponieważ nigdy o żadnym uczniu Beksinskiego (procz przyjaźni z młodym Banachem z Bochni któremu od czasu do czasu coś tam o sztuce baknał, bo w ogóle o sztuce mówił mało a wolął mówić o komputerach, aparatach fotograficznych i innych gadżetach mechanicznych) nie słyszałem, toteż nie mogę artykułu opublikować w mojej galerii internetowej, bo informacja jest niepewna.

W każdym razie dziękuję za pamięć i serdecznie pozdrawiam

Piotr Dmochowski

*

De: Rafał Sadzimir [moscic@fotorarytas.pl]
Envoyé: dimanche 1 octobre 2006 20:50
À: 'Piotr Dmochowski'
Objet: RE: Fotografie Beksinskiego.

Przepraszam, że kazałem Panu tak długo czekać na odpowiedź, ale ostatnio jestem w rozjazdach. Interesująca Pana fotografia została zarezerwowana na tydzień przed naszym pierwszym kontaktem przez jednego z polskich zbieraczy, a następnie sprzedana za sumę 5.500 zł./zdecydowanie myślałem, że tanio/. Zresztą kolejne

fotografii przechodzą w te same ręce i na identycznym poziomie cenowym. Za autoportret Beksinskiego oraz za 'Zimowy portret' zarówno w wersji pozytywu jak i negatywu zapłaciłem jednak aż 6.000 zł. Czekam na odpowiedź. Rzecz jasna prace mniej więcej warte w dorobku Beksinskiego są tańsze. Średnia cena tych kilkunastu prac, które zmieniły właściciela w ciągu ostatnich dwóch miesięcy oscyluje powyżej granicy 4.500 zł. Z przykrością stwierdzam, że fotografii tych stopniowo jednak ubywa. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności posiadam kilka zdjęć podwójnych, które prawdopodobnie sobie zachowam. Nie ma wśród nich niestety owego 'krzyku'. Osobiscie żałuję, że pozbyłem się go tak pochopnie. Oprócz podobizny fotografii, które Panu ostatnio przekazałem mam jeszcze kilka innych, jak na przykład 'Sen' czy bez tytułu, z 1954 roku przedstawiająca bardzo odrealnioną postać kobiecą stojącą jakby nad lustrem wody oraz inne. Mieszkam w Warszawie. W razie dojścia do jakiegos tam porozumienia, mimo odległości, dzielącej Paryż od Warszawy wierzę w każde racjonalne rozwiązania. Pozdrawiam serdecznie. Sądźmier.

P.S. Mój telefon kontaktowy -606-29-72-99.

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: samedi 2 septembre 2006 11:50
À: 'artemedia_biurow'
Objet: RE: artykuł

Drogi Panie,

Ten facet wysłał mi już wcześniej ten artykuł bym go opublikował. Pic na wodę fotomontaż, nie wierzę ani w jedno słowo. Nigdy Beksinski nikogo nie uczył

malwania (procz kilku rad danych Banachowi z Bosni). Ten który sie mieni uczniem Mistrza to jakis mlody mitoman. Takich zawsze pelno sie pojawia po smierci jakiegos wielkiego czlowieka. Mienia sie wowczas jego nieslubnymi dziecmi, uczniami lub spadkobiercami.

Czekam na rachunki i poprawki w tekstach wystawy.

Pozdrawiam

Dmochowski

*

De: anioreh [anioreh@op.pl]
Envoyé: samedi 2 septembre 2006 14:02
À: Piotr Dmochowski
Objet: rtykul

Dzien dobry,

Oczywiscie informacje byly sprawdzane, nikt teraz nie pisze w takich powaznych gazetach informacji "zaslyszanych". Co do mlodego Banacha to faktycznie po smierci Beksinskiego gazety mialy pewien problem, bo najbardziej wiekszosci arystów którzy znali Beksinskiego ze swiatka artystycznego na reke bylo by jak by to Banach byl jego uczniem, mimo ze znali, lub przynajmniej slyszeli o Adrianie. A Banach jest zdrowy, wyksztalcony, od urodzenia w swiatku artystycznym, ojciec dyrektor muzeum, tylko problem w tym ze Banach byl przyjacielem Beksinskiego lecz nigdy sie nie uczyl u niego, bo Beksinski nie chcial. Niemniej jednak

pozostawiam sprawę do rozpatrzenia Panu, napisałem do Pana właśnie ponieważ był Pan związany mocno z Beksinskim, więc myślałem że możecie się polubic, zwłaszcza że gdy byłem ostatnio u niego zasięgnąć informacji (pisze artykuł o Beksinskim teraz, generalnie zabójstwie) to Adrian mówił o Panu sporo dobrych rzeczy, no i mówię że nigdy nie mieliście okazji się poznać.

Serdeczności,

Maciek

*

De: artemedia_biuro [soltyssek@artemedia.com.pl]
Envoyé: samedi 2 septembre 2006 16:57
À: Dmochowski
Objet: Niby uczeń

A to Pan widział?

<http://www.adrian-kedzia.webpark.pl>

Pozdrawiam

Jarosław Soltyssek

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: samedi 2 septembre 2006 18:51
À: 'artemedia_biuro'
Objet: RE: Niby uczeń

Boże co za koszmar! Co za ohydna podrobka Beksinskiego. I ten „Adrian” się mieni uczniem Mistrza... Malo, Mistrz nawet uznał że ten obraz facetowi lepiej wyszedł niż jemu samemu...

Pozdrawiam i czekam na rachunki

Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: samedi 2 septembre 2006 19:02
À: 'artemedia_biurow'
Objet: RE: artykuł

Drogi Panie,

No cóż, po śmierci każdego wielkiego człowieka jest zawsze jakaś ilość mitomanów którzy się mieniają jego synem, uczniem czy kochanką. Ja myślę to podszywanie się „Adriana” braci z dobrej strony za proces rodzenia się legendy o Beksinskim która niech się rozwija jak najszerszej i jak najbarwniej. Tacy samozwanci mogli by tylko mieć choć ksztyne talenty. Bo to co ten chłopak wypocił jest wręcz kompromitujące.

Pozdrawiam

Piotr Dmochowski

*

De: heledore babe [gawiedziowstret@gmail.com]
Envoyé: lundi 4 septembre 2006 16:12
À: p.dmochowski@noos.fr
Objet: Z. Beksinski

Witam.

Na stronie Pana galerii znalazlam wiele cennych rzeczy dotyczacych Zdzislawa Beksinskiego, a jest to mój ulubiony artysta. Pisze do Pana z zapytaniem czy posiada Pan moze na komputerze wszystkie jego prace? Ja je kompletuje ale wciaz nie mam wszystkich, nawet nie wiem ile ich dokladnie jest, gdzie ich poczatek i gdzie koniec. Jesli mógłby mi Pan udzielic tej informacji bylaby bardzo wdzieczna.

Pozdrawiam, Ania.

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: lundi 4 septembre 2006 19:52
À: 'heledore babe'
Objet: RE: Z. Beksinski

Droga Pani,

Ile Beksinski namalował obrazów to on sam nie wiedział. Natomiast w mojej galerii internetowej jest ich reprodukowanych wiele set, nie mówiąc o szkicach które znajdują się w jednym z listów Beksinskiego do mnie (patrz « biblioteka » na mojej stronie internetowej) w którym odczekał i narysował dziesiątki obrazów które stworzył pomiędzy 1995 a 2003 rokiem. Polecam rzucić tam okiem.

Poza tym wiele reprodukcji znajduje się u pana Soltyska na jego stronie i na jego CD romie który on sprzedaje.

Wiele obrazów jest reprodukowanych w moich albumach oraz w albumach niemieckich które napewno Pani zna.

Są wreszcie obrazy które sprzedalem Japonczykom (59) które nigdzie nie są reprodukowane a które mam w postaci ektachromów (dużych slajdów) oraz obrazy które wydają mi się słabsze i które publikuje w mojej galerii tylko dla zainteresowanych. Jeśli chce je Pani poznać to trzeba kliknąć na « logować » a potem napisać « deus ». Tam znajdzie ich Pani również z pięćdziesiąt.

Serdecznie pozdrawiam

Piotr Dmochowski

*

De: woyas666@poczta.onet.pl
Envoyé: lundi 4 septembre 2006 20:32
À: p.dmochowski@noos.fr
Objet: Rafał Wójcik

Importance: Haute

Witam

Przeczytałem Panska książkę „Zmagania o Beksinskiego”. Dała mi sporo informacji na temat promowania malarzy i na wiele innych tematów. I uważam ją za "ciekawa przygodę". Fajnie się czytało o Panskim życiu. Jestem pod wrażeniem Panskiej szczerości i braku cenzury.

Serdecznie pozdrawiam

Rafał Wójcik

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: lundi 4 septembre 2006 20:48
À: 'woyas666@poczta.onet.pl'
Objet: RE: Rafał Wójcik

Drogi Panie,

Milo mi bardzo że chwali Pan moja książkę.

Niedługo opublikuje w mojej galerii internetowej dokumenty które pozostały po dwudziestu latach prób "lansowania " Beksinskiego na Zachodzie. Wprawdzie wiele jest tam listów po francusku (no, ale wiem że uczy się Pan tego języka i liczę że włada nim Pan już poprawnie) i po angielsku, ale też jest i wielka ilość listów po polsku. Rzuciwszy na to wszystko okiem zrozumie Pan ogrom wysiłków jakie trzeba podjąć żeby w ogóle zaistnieć tutaj, a co dopiero zablysnąć.

Co z Panską wystawą?

Pozdrawiam serdecznie

Piotr Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: mardi 5 septembre 2006 17:54
À: 'woyas666@poczta.onet.pl'
Objet: RE: Rafal Wójcik

Drogi Panie,

Moge tylko przeslac Panu list Beksinskiego do mnie zawierajacy cztery fazy obrazu niebieskiej twarzy.

Poza tym wiedzialem (i widzialem) ze Beksinski filmowal pod koniec zycia poszczególne fazy malowania szeregu obrazow. Jednak ja tego jego dziennika filmowego nie mam. Ma go z pewnoscia Sanok.

Co do francuskiego to rzeczywiscie pokrecilem. Przypominam sobie teraz ze mowilismy o angielskim.

Serdecznie pozdrawiam

Piotr Dmochowski

*

De: eric scala [eric.scala@free.fr]
Envoyé: mercredi 6 septembre 2006 12:27
À: p.dmochowski@noos.fr
Objet: Informations...

Bonjour Monsieur ,

Je m'appelle Eric SCALA , je suis peintre et illustrateur . J'ai découvert Le grand Beksinski en 1986 à la Galerie Valmay en compagnie de mon ami Di Maccio puis à son expo à l'Unesco ainsi qu'au travers des différents Salons . Comme tous j'ai appris sa mort en 2005 quelques mois après je perdais mon père. Je suis désireux de savoir si des tableaux sont disponibles à la vente et lesquels (où et à quelle côte) , comme j'ai vu que vous prépariez un Musée il est possible que toutes les oeuvres soient stockées dans ce but. Je suis très admiratif de son univers ainsi que de sa technique sur isorel. Dans le cas contraire pourriez vous me dire si vous avez une exposition le concernant en vue sur Paris.

Cordialement

Eric SCALA

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: mercredi 6 septembre 2006 13:53
À: 'woyas666@poczta.onet.pl'

Drogi Panie,

Znalazłem wśród nich różnych dokumentów mały fragment dziennika filmowego nakreconego przez Beksinskiego. Ukazuje on jak powstawały u niego obrazy. Niestety kopiując coś mi nie wyszło i szereg odcinków nie nagrało się. No, ale to o co Pan prosił, jest. Wysyłam to Panu pocztą.

Pozdrawiam

Dmochowski

*

De: PeterStapf [PeterStapf@gmx.de]
Envoyé: mercredi 6 septembre 2006 14:02
À: Dmochowski, Piotr
Objet: MA

Dear Piotr Dmochowski!

Have you received my e-mail with the pictures from Beksinski?

I would like to allow to translate my work with pleasure into the Polish. Do you know, perhaps, a good and cheap translator? Do you know, perhaps, a Polish publishing company which could have interest in my manuscript?

Kind regards from

Peter Stapf

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: mercredi 6 septembre 2006 14:08
À: 'eric scala'
Objet: RE: Informations...

Cher Monsieur,

...

Malheureusement après la fermeture de ma propre galerie, rue Quincampoix, je n'ai aucun endroit à Paris pour exposer Beksinski. Donc je vous renvoie à ma galerie virtuelle dont vous connaissez probablement l'adresse et où de nombreux tableaux de cet artiste sont exposés.

www.dmochowskigallery.net

Très à vous

Piotr Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: mercredi 6 septembre 2006 14:51
À: 'PeterStapf'
Objet: RE: MA

Dear Sir,

Some times ago I received from you few pictures of Baksinski with the questions about their seize and date of creation. I immediately answered you.

Since then I did not receive any pictures from you.

Unfortunately I do not know any publisher in Poland and no cheap translator. That is the reason I translated my book in polish (it was written originally in french) myself and I published it myself also.

May you send me one copie of your book for my archives?

Thank you

Yours

Dmochowski

*

Peter Stapf
De: PeterStapf [PeterStapf@gmx.de]
Envoyé: mercredi 6 septembre 2006 15:05
À: Dmochowski, Piotr
Objet: MA

Dear Mr. Dmochowski!

Just I have sent the pictures again. Original e-mail has not come certainly. Please, informs me whether you have received them now.

Of course you receive my work.

Kind regards from

Peter Stapf

*

De: PeterStapf [PeterStapf@gmx.de]
Envoyé: mercredi 6 septembre 2006 20:00
À: Dmochowski, Piotr
Objet: MA

Dear Mr. Dmochowski!

Excuse my renewed inquiry, please. But I cannot assign your information to the pictures.

Can you write the information please in the file with the pictures which I have sent you?

Many thanks!!!

Yours

*

De: Grzegorz Falenczyk [xj8@wp.pl]
Envoyé: jeudi 7 septembre 2006 00:05
À: Piotr Dmochowski
Objet: Beksinski Tryptyk 1964

Panie Piotrze,

Czy zna Pan może ten Tryptyk Beksinskiego na desce (36,2 x 95,9 cm) z 1963-1964 roku zakupiony bezpośrednio od Beksinskiego w 1965 r. po wystawie w Galerii Widza i Artysty w warszawskiej Starej Pomaranczarni (V - VI 1964) ?

Pozdrawiam,

Grzegorz Falenczyk

*

De: PeterStapf [PeterStapf@gmx.de]
Envoyé: jeudi 7 septembre 2006 01:06
À: Dmochowski, Piotr
Objet: Thank you

Dear Mr. Dmochowski!

Many thanks for your e-mail!

I am very grateful to you. Without your help my work about Zdzisław Beksinski could have originated not at all!!!

Kind regards from

Peter Stapf

*

De: Dan Nordquist [deewit_007@yahoo.com]
Envoyé: jeudi 7 septembre 2006 19:42
À: p.dmochowski@noos.fr
Objet: Beksinski

Hi -

Nice gallery you have. I have recently become a Beksinski fan, even though I saw a book of his paintings a long time ago. For some reason, the pieces shown in the book didn't grab me, like some I have seen recently do.

I wondered what kind of price range the nicer paintings go for. My favorite is undoubtedly the one referred to as DG-694, which is labeled gl-26.jpeg.

I live in Chicago and maybe I could help get some more awareness going about Zdzislaw here. I was unhappy to hear that he was killed recently.

Dan Nordquist

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: vendredi 8 septembre 2006 09:53
À: 'Grzegorz Falenczyk'
Objet: RE: Beksinski Tryptyk 1964

Drogi Panie,

To piękna rzecz. Niestety po odkupieniu jednej od Szydły nigdy już nie udało mi się wpisać samemu na taką okazję wczesnej płaskorzeźby Beksńskiego. Jeśli proponują Panu dobrą cenę, niech Pan kupi bo to rarytas.

Serdecznie pozdrawiam i mile wspominam Pana wizytę w Paryżu.

Piotr Dmochowski

*

De: Joanna Mysliwiec [joannamysliwiec@wp.pl]
Envoyé: jeudi 14 septembre 2006 00:54
À: p.dmochowski@noos.fr
Objet: korekta

Dzień dobry!

Z zainteresowaniem czytam publikacje o panu Zdzisławie Beksńskim, które umieścił Pan na swojej stronie. Chciałam zwrócić Panu uwagę, że z nieodkrytych przez mnie powodów publikacje o Beksńskim, które Pan wydał, są źle złożone i zawierają spore ilości błędów. Ponieważ zawodowo zajmuje się korektorstwem oraz składem i łamaniem tekstów, chciałabym zaproponować korektę i skład publikacji znajdujących się na Pana stronie. Nie oczekuję w zamian żadnej gratyfikacji, jedynie umieszczenia mojego nazwiska na stronie redakcyjnej. Zauważyłam także wiele błędów w tekstach na stronie, które również skoryktuję. Jeśli jest Pan zainteresowany, proszę o odpowiedź.

Serdeczne pozdrowienia,

Joanna Mysliwiec

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]

Envoyé: jeudi 14 septembre 2006 17:34

À: 'woyas666@poczta.onet.pl'

Objet: RE: Rafal Wójcik

No coz, trzeba by to bylo zobaczyc z bliska. Nie bardzo lubie estetyke (choc inni nie cierpia w podobny sposob estetyki Beksinskiego. Jest to wytlaczenie kwestia gustu). Lecz to co mi najbardziej przeszkadza to dosc prymitywny sposob polozenia farby. Powtarzam jednak ze na to by sie o tym z pewnoscia przekonac musialbym zobaczyc prace w oryginale.

Nie wiem czy zwrocil Pan uwage jak skomplikowana, wielobarwna, mieniaca sie jest powierzchnia obrazow Beksinskiego. Tam jeden decymetr bylo gdzie wziety z tla wystarczy by poznac wysokiej klasy warsztat. U Pana materia wydaje sie uboga, jednowarstwowa, rozmyta.

Serdecznie pozdrawiam

Dmochowski

*

De: Ras, Barbara [Barbara.Ras@Trinity.edu]

Envoyé: jeudi 14 septembre 2006 22:38

À: p.dmochowski@noos.fr

Objet: Query

Dear Piotr Dmochowski:

I've had the pleasure of spending a considerable time on your website looking for art for the book cover of a book that Trinity University Press will publish in the Spring of 2007 in our series The Writer's World. The book is POLISH WRITERS ON WRITING, edited by Adam Zagajewski. It's a collection of writings by Polish writers, exploring the character, practice, and issues of being a writer in Poland. Adam Zagajewski is an internationally celebrated Polish poet, who has written many volumes of prose and poetry published in Poland, in the United States, and elsewhere. He divides his time between Krakow and Houston, where he teaches in the Creative Writing Program at the University of Houston.

I'm writing to ask if you could arrange for us to obtain permission to use on the cover of our book a painting by Zdzislaw Beksinski, which I discovered on your beautiful site. (I must complement you--I spend a lot of time on the web researching art, and the quality of your website is massively superior to the best of what's out there.) The painting is http://www.dmochowskigallery.net/galeria_karta.php?artist=16&picture=388 We would need permission from the individual who holds reproduction rights, and we would need CMYK TIFF measuring approximately 5" x 5" at 300dpi. Unfortunately our need is rather urgent. We've been researching this cover for a long time, finding nothing suitable. When I finally came upon your website, we were already behind schedule. May I beg your help in expediting our request?

Trinity University Press is a not-for-profit publisher associated with Trinity University, a liberal arts and sciences institution in San Antonio, Texas. Everyone involved in the publication of the book is doing it as a labor of love. The prospective sales for the book by no means match it's cultural and literary

importance. Which is to say, that we have a limited budget for this book, though we can offer a fee of \$300.

Please let me know whether we should hope to obtain permission or whether we should continue our search.

Gratefully,

Barbara

Barbara Ras
Director
Trinity University Press
One Trinity Place
San Antonio TX 78212-7200
Tel: 210-999-7344
Fax: 210-999-8182
Barbara.Ras@Trinity.edu
www.trinity.edu/tupress

*

De: bogdan borkowski [bogbor@hotmail.com]
Envoyé: vendredi 15 septembre 2006 01:31
À: p.dmochowski@noos.fr
Objet: Ton Bogdan Borkowski.

Piotrze,

wpadłem do Twojej Galerii, ty robisz rzeczy doskonale i doskonale, już Ci o tym mowilem...

przepraszam że się powtarzam,

GRATULACJE !!! no i częstochowskiego szczęścia !

wysle Ci kilkunastu, przynajmniej, moich znajomych do Galerii, wlasnie wyslalem dane do pani Adwokatki, o P-Andre Boutang pamietam, ale teraz to nie moment, zbyt mroczny dla niego, niby bliski Beksinskiego pracy, ale jednak, poczekam na lepsza chwile,

...

pozdrawiam serdecznie, tez zone, Ty masz szczescie !

Bogdan,

ps: popatrz na prace mojego przyjaciela grafika - slowak z N.Y., obecnie we Francji pracujacy w St-Rémy-la-Provence. Tez szczesciarz...
www.flyingblindpictures.com <<http://www.flyingblindpictures.com/>>

Bogdan BORKOWSKI
tel. port: +33 615 733 678,
12, rue Ferdinand Duval, 75004 PARIS / france
tel: 0033 1 42 77 23 70

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: vendredi 15 septembre 2006 23:05
À: 'Joanna Mysliwiec'
Objet: RE: odp. korekta

Droga Pani,

Przed wydaniem "Zmagan" poddalem je pod korekte pani Donaty Lam, ktora polecil mi pewien dziennikarz jako zawodowa korektorke. Totez martwi mnie ze pozostawila po niej bledy. Tu trzeba by bylo wprowadzic poprawki.

Co do listów to, według życzenia Beksńskiego w zasadzie miało być tak jak było napisane przez mnie i przez niego, to znaczy z wszystkimi błędami nie tylko maszynowymi ale i ortograficznymi.

Co do Beksńskiego to dochowałem wierności jego życzeniu. Jego listy są takie jak były pisane, gwoździ prawdy. Moje jednak listy do niego trochę sam poprawiałem przed opublikowaniem. Tu więc również pozostawiam Pani pole do popisu jeśli uważa Pani że błędy są poważne bo i tak autentycznej, surowej wersji tu już pod tym względem nie ma.

Różnorodność czołówek pomiędzy jego i moimi listami wprowadziłem umyślnie by łatwo było rozpoznać co on a co ja i tak to chce zachować.

Obecnie przygotowuję do publikacji moją obszerną korespondencję nie z Beksńskim a dotyczącą Beksńskiego. Listy przez mnie są pisane po polsku, francusku i angielsku. Ale w wersji polskiej chciałbym w miarę możliwości poprawić błędy ortograficzne i błędy przestankowe których robie całą masę bo w ogóle nie wiem jak się stawia przecinki. I tu z pewnością zwróci się do Pani o pomoc jak już wszystko będzie gotowe.

Oczywiście umieści Pani nazwisko jako korektorki jeśli będzie Pani tego sobie życzyła.

Proszę jednak najpierw określić koszt poprawy, bo to poważna praca jeśli wszystko co może być skorygowane (a więc z wyjątkiem listów od Beksńskiego) miało być skorygowane.

Wyjeżdżam jutro do Polski i przez dziesięć dni nie będę mógł Pani odpowiedzieć na ewentualny e mail, bo będę bez komputera.

Pozdrawiam Panią serdecznie i klaniam się nisko

Piotr Dmochowski

*

De : Rafał Sadzimir [mailto:moscic@fotorarytas.pl]
Envoyé : dimanche 17 septembre 2006 20:45
À : p.dmochowski@noos.fr
Cc : moscic0@poczta.onet.pl
Objet : Fotografie Beksinskiego.

Panie Piotrze, póki co fotografia ta jest zarezerwowana do końca przyszłego tygodnia. Proszę jednak rzucić łaskawie okiem na kolejne pozycje, które niebawem trafią na stronę fotorarytas.pl /znajdują się zwyczajnie u konserwatora/.

Pozdrawiam serdecznie.R.S.

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: lundi 25 septembre 2006 21:26
À: 'Joanna Mysliwiec'

Droga Pani,

Wrocilem z Polski i znalazlem Pani e mail z poprawionymi tekstami towarzyszacymi wystawom w galerii. Jestem ogromnie wdzieczny.

Zaraz kaze memu magikowi od komputera porozmieszczać poprawione teksty we właściwych miejscach.

Jesli jednak miała by Pani poprawiać wszystkie moje pismidła, w tym "Zmagania o Beksinskiego", to musielibysmy ustalić jakąś zdrową podstawę naszej współpracy, bo to grube tomisko i poprawki napewno zabrały by by Pani sporo czasu, nawet jesli pani Donata Lam dokonała (prawdopodobnie niedostatecznie) wstępnej korekty maszynopisu.

Proszę więc zaproponować cenę.

Pozdrawiam Pania serdecznie i jeszcze raz dziękuje.

Piotr Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: mardi 26 septembre 2006 11:30
À: 'Joanna Mysliwiec'
Objet: RE: szczegóły

Droga Pani,

Godze się na honoraria w wysokości 800 złotych za dokładną korektę "Zmagan o Beksinskiego". Tak więc może Pani kontynuować pracę.

Po tej pracy powierze Pani następna która jest moja korespondencja z Beksinskim (tylko moje listy do niego beda mogly byc poprawiane. Jego listy do mnie musza pozostac takimi jakimi sa, bo tego sobie zyczyl), oraz moja obszerna korespondencja z wieloma osobami na temat Beksinskiego (tu rowniez tylko moje listy moga byc poprawiane. Listy do mnie skierowane oczywiscie zadnych poprawek nie moga przyjac).

Pozdrawiam Pana serdecznie i z gory dziekuje za rzetelna prace.

Piotr Dmochowski